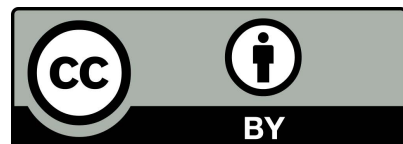


STANY JA WG ERICA BERNA A POSTAWA NAUCZYCIELI WZGLĘDEM UCZNIÓW

Anna Jurczak

Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej,
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, ul. Łojasiewicza 4, 30-348 Kraków
Email: anna.aleksandra.jurczak@gmail.com



ABSTRAKT

Cel badań. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie, a także analiza badań własnych dotyczących stanu Ja, prezentowanego przez nauczycielki pracujące w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach. Stany Ja, którymi posługują się nauczyciele mają duży wpływ na podejmowane przez nich działania oraz sposób w jaki się komunikują.

Metoda badań. Grupa badanych składała się z 397 nauczycieli: 112 pedagogów wychowania przedszkolnego, 98 uczących w szkołach podstawowych, 94 nauczycieli gimnazjów oraz 102 pracujących w liceach. Badania opierają się na koncepcji analizy transakcyjnej Erica Berna, który wyróżnia trzy stany ja – Dorosły, Dziecko oraz Rodzic oraz dwa podtypy dla stanu Rodzic – Rodzic Opiekuńczy, Rodzic Normatywny, natomiast dla Dziecka – Dziecko Spontaniczne i Dziecko Przystosowane. Należy pamiętać, że każda postawa posiada pewne pozytywne cechy, ale również i te niepożądane. W badaniach wykorzystano kwestionariusz służący do badania stanu Ego, zgodnie z teorią analizy transakcyjnej.

Wyniki. Okazuje się, że stan Ego prezentowany przez nauczycieli, jest w pewnym stopniu uzależniony od szczebla edukacji placówki, w której pracują. Większość nauczycieli pracujących w przedszkolach przyjmuje postawę Rodzica, zaś w szkołach podstawowych osoby Dorosłej. Odwołując się do wyższych szczebli edukacji można zauważyć, że wyniki ulegają zmianie. Zarówno w gimnazjach jak i w liceach większość nauczycieli utożsamia się z postawą Dziecka. Badania przedstawiają również rozkład wyników w odniesieniu do podtypów stanu Ego Rodzic (Rodzic Normatywny i Rodzic Opiekuńczy) oraz Dziecko (Dziecko Spontaniczne i Dziecko Przystosowane).

Wnioski. W zależności od szczebla edukacji, nauczyciele prezentują różne stany Ego. Mają one duży wpływ na komunikację występującą między trzema głównymi podmiotami biorącymi udział w kształceniu, czyli uczniami, rodzicami oraz dydaktykami. Wpływają one nie tylko na mierzalne osiągnięcia uczniów, ale również na kształtowanie się ich samooceny oraz wiary we własne możliwości.

Słowa kluczowe: analiza transakcyjna, Stany Ja: Dziecko, Dorosły, Rodzic, Eric-Berne

Eric Bern's states of "I" and the attitude of teachers towards pupils

ABSTRACT

Purpose of research. The purpose of this article is to present and analyze author's own research on the status of Self in teachers working in kindergartens, primary, middle and high schools. Ego states presented by teachers have a big impact on their actions and how they communicate.

Research method. The group of respondents consisted of 397 teachers: 112 pedagogue pre-school, 98 teaching in primary schools, 94 middle school teachers and 102 who work in high school. The study is based on the concept of transactional analysis by Eric Berne, which distinguishes three states of Self - Adult, Child and Parent and two subtypes for the state Parent - Nurturing Parent, Critical Parent and for Children - Free Child and Adaptive Child. One has to keep in mind that each posture has both wanted and unwanted features. The questionnaire used in the research is used to examine the state of Ego, according to the theory of transactional analysis.

Results. It turns out that the state of Ego presented by teachers depends, to some extent, on a type of educational institutions in which they work. Most of the teachers working in kindergartens assume the state of Parent, and those working in primary schools – of an Adult. In higher levels of education the situation changes. In both middle and high schools most of the teachers identified with the attitude of the Child. Research also show the distribution of results for the subtypes of the state of Ego Parent (Critical Parent and Nurturing Parent) and Child (Free Child and Adaptive Child).

Conclusions. Depending on the various levels of education, teachers represent different states of ego. They have a great influence on the communication between the three main actors involved in education, namely students, parents and educators. They influence not only measurable students' achievements but also development of their self-esteem and self-confidence.

Key words: Transactional Analysis, States of Ego: Child, Adult, Parent, Eric Berne

„Wychowanie jest osobowym dialogiem mistrza i ucznia, prowadzącym ku horyzontowi dobra, prawdy i piękna”.
(Gadacz, 1991, str. 67)

Psychologia jest dyscypliną bardzo szeroką, uwzględniającą sposoby nawiązywania relacji pomiędzy osobami. Prognozuje między innymi, czy poszczególne jednostki o danym temperamencie bądź osobowości będą potrafiły ze sobą współpracować, aby osiągnąć wcześniej wyznaczony cel. Dziedzina ta wzbogaciła naukę o wiele faktów, na bazie których można domniemywać o zachowaniu innych osób bądź wyniku zaprojektowanych badań. Czasami okazuje się jednak, że mogą one być interpretowane na wiele sposobów.

Nauczyciele jako osoby wprowadzające dzieci w proces edukacji, powinni być doskonale przygotowani pod względem psychologicznym, pedagogicznym oraz mery-

torycznym. Możemy podejrzewać, że pierwsze dni w szkole, wrażenia, sposób postępowania nauczycieli oraz rówieśników w dużym stopniu determinuje ich późniejsze nastawienie do niej oraz poczucie bezpieczeństwa.

Obserwując pracę szkoły można odnieść wrażenie, że dużo istotniejszym, przeznaczonym dla niej zadaniem jest stworzenie sformalizowanej struktury. Będzie ona miała na celu tworzenie procedur doprowadzających do realizacji założonych wcześniej celów. Zbudowanie właściwych relacji pomiędzy głównymi podmiotami procesu nauczania, czyli uczniem i nauczycielem, jest tutaj kwestią drugoplanową (Gębuś, 2015).

Czy można przekazać dzieciom wiedzę merytoryczną, nie tworząc wcześniej z nimi relacji? Która z tych kwestii jest ważniejsza? Podejście, w którym głównym celem jest przekazanie wiedzy, bardzo często jest negatywnie odbierane, zwłaszcza przez pedagogów, którzy posiadają bogate doświadczenie. Należy jednak zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż w dzisiejszym społeczeństwie dużą wagę przywiązuje się do posiadania umiejętności twardych. Psychologowie zauważyli, że umiejętności miękkie są również niezbędnym atrybutem pracowników na niektórych stanowiskach. Czesław Kupisiewicz w jednej ze swoich książek zauważa, że psychologowie krytykują szkołę za to, że korzysta ona z nieracjonalnych metod nauczania i uczenia się, w których bodźce awersyjne odgrywają rolę podstawową. Dlatego dla wielu uczniów szkoła staje się środowiskiem nerwicogennym (Kupisiewicz, 2000). W literaturze naukowej krytykuje się ją również za stosowanie nieadekwatnych sposobów nauczania, które traktują wszystkich uczniów w taki sam sposób. Czy to oznacza, że nauczyciele nie wiedzą, jak powinni zachowywać się względem uczniów oraz w jaki sposób prowadzić proces edukacyjny?

Każdy człowiek reprezentuje własną osobę, korzystając co najmniej z trzech konstruktów teoretycznych, które znajdują odzwierciedlenie w jego postawach, zachowaniach bądź wyznawanych wartościach. Stanowi je system Ja, który jest strukturą całościową, natomiast elementy składowe tworzą trzy odrębne stany. Każdy z nich może być opisywany w dwóch wymiarach: przedmiotowym oraz podmiotowym. Pierwszy z nich tworzy Ja realne, kolejnymi są zaś Ja idealne i Ja powinnościowe (Higgins, 1987).

Ja realne to wszystkie przekonania i wyobrażenia osoby na jej temat. Istotną rolę odgrywają tutaj opinie innych, ważnych dla jednostki osób, np. rodziców, partnera, przyjaciół itp. Należy jednak pamiętać, że są one jedynie wyobrażeniami podmiotu na temat tego, co o nim myślą inni. Jest to subiektywna ocena, która nie jest skonfrontowana z rzeczywistością. Warto również zaznaczyć, że nie każda osoba musi mieć ukształtowany każdy stan Ja (Higgins, 1987).

Wszystkie stany ja, zarówno wymiar podmiotowy jak i przedmiotowy, tworzą sześć różnych konstruktów Ja (Młynarczyk, 2006, str. 190):

- Ja realne formułowane z własnej perspektywy,
- Ja realne formułowane z perspektywy osób znaczących,
- Ja idealne formułowane z własnej perspektywy,
- Ja idealne formułowane z perspektywy osób znaczących,
- Ja powinnościowe formułowane z własnej perspektywy,
- Ja powinnościowe formułowane z perspektywy osób znaczących.

Większość nauczycieli konfrontuje z rzeczywistością swoją idealistyczną wizję szkoły oraz uczniów, którą posiadali od razu po studiach. Ich wizja idealnego dydaktyka, którym chcieli zostać, oraz sposobu, w jaki powinien on pracować z uczniami, zaczęła się zmieniać w chwili rozpoczęcia pełnienia przez nich roli nauczyciela. Przez pierwsze kilka miesięcy starają się oni walczyć z rzeczywistością tak, aby dopasować ją do swoich wyobrażeń. Z biegiem czasu zmienia im się podejście, z Ja idealnego transformują swoją postawę na Ja realne, które znacznie częściej dostosowuje się do zastanej rzeczywistości. Często w rozmowach, podkreślają, że nie chcą wpisywać się w wizję idealnego Ja w roli nauczyciela.

Ważnym aspektem jest również wytworzenie się konstruktów Ja idealnego i Ja realnego u uczniów. Wynika on z konieczności życia w społeczeństwie i obcowania z innymi ludźmi. Stanowią oni dla nich wzór bądź przestrożę. Należy pamiętać, że proces komunikacji, który pojawia się w tym czasie, nie jest prosty. Jest złożony z wielu elementów, które determinują sposób odbioru komunikatu, który został przesłany przez nadawcę, a odebrany przez odbiorcę. Konkretny stan Ja, który prezentują rozmówcy wpływa na sposób nadawania i odczytywania danego komunikatu. Obecnie prowadzi się wiele badań nad procesem porozumiewania się ludzi, głównie w ujęciu metafizycznym. Skupia się ono w głównej mierze na lingwistyce, psycholingwistyce, filozofii lingwistycznej. Istotne jest również analizowanie komunikatów z punktu widzenia metaprzeciwmiotowego, który nacisk kładzie na dziedzinę socjologii oraz komunikologii (Przywara, 2012). Ważną kwestią jest aby nadawca komunikatu wiedział w jakim celu go wysyła i jakiego rezultatu oczekuje. W związku z tym inna będzie forma komunikatu wysyłana ze stanu Ego Dorosłego, Rodzica bądź Dziecka.

Proces komunikacji jest efektywny, gdy odbiorca rozumie przekazywane mu informacje zgodnie z intencjami nadawcy. Podczas komunikowania się może dojść jednak do wielu zniekształceń oraz powstania w kanale transmisji przekazu tzw. Szumów, które również mogą wynikać z braku dostosowania treści komunikatu do odbiorcy, który posługuje się nieadekwatnym, w danej sytuacji, stanem Ja. Należy pamiętać, że odpowiedzialność za poprawne zrozumienie komunikatu jest taka sama po stronie nadawcy, jak i odbiorcy. Oprócz komunikacji werbalnej, na łatwość odbierania informacji ma wpływ również komunikacja niewerbalna. Podczas pierwszej rozmowy bardzo często rozmówca ulega psychologicznemu efektowi aureoli, bądź efektowi rogów (Cialdini, 2013). Stanowią one dla niego duże ułatwienie. Należy uwzględnić również różnice kulturowe, które występują podczas interpretowania komunikatów niewerbalnych. Ich niespójność z mową werbalną może często prowadzić do wywołania niepokoju u odbiorców.

Podążając za Romanem Jakobsonem, należy wyróżnić kilka elementów składających się na schemat komunikacji. Należy wziąć również pod uwagę, że skuteczne komunikowanie nie zależy tylko od treści, ale również od sposobu, w jaki to przekazemy (Sękowska i Szymanowska, 2000). Biorą w nim udział dwa główne podmioty, nadawca komunikatu oraz jego odbiorca. Na informację, która trafia do odbiorcy, wpływ ma bardzo dużo elementów, które na pierwszy rzut oka wydają się nieistotne. Sposób sformułowania komunikatu oraz kod, w jakim jest on sformułowany, stanowią pierwszą barierę, która może wpłynąć na trudność w rozumieniu i interpretacji wypowiedzianych zdań. Istotny jest również fakt, czy przekazywana informacja jest znana obu podmiotom, biorącym udział w komunikacji oraz to, czy ma ona związek

z wcześniejszymi, ich wspólnymi doświadczeniami. Tutaj istotne jest również dostosowanie stanu Ja z którego nadajemy komunikat oraz uwzględnienie czy będzie on dostosowany do odbiorcy. Kontekst, w jakim rozgrywa się sytuacja, jest również znaczący, tak samo jak kontakt bądź jego brak między nadawcą i odbiorcą komunikatu (Dolińska, 2013). Należy uwzględnić również sferę psychologiczną, fizyczną, historyczną, kulturową (która odwołuje się do wyznawanych wartości) oraz sferę czasową (która wpływa w sposób znaczący na częstotliwość oraz jakość komunikacji). Warto zwrócić uwagę na występujące zakłócenia w kanale transmisji przekazu oraz na sprzężenia zwrotne, które występują podczas procesu komunikacji (Nęcki, 2005).

Odwołując się do procesu komunikacji między nauczycielem a uczniem, już na samym wstępie możemy zauważyć, że sposób odczytywania komunikatów wyrażanych przez nauczyciela bądź uczniów nie zawsze musi być rozumiany przez drugą stronę, zgodnie z intencjami nadawcy. Jako przykład można zilustrować, nauczyciela komunikującego się ze stanu Dziecka z uczniem, podczas rozmowy na temat jego nagannego zachowania. Przyjęta postawa nie będzie adekwatna do wagi sprawy. Dużą rolę odgrywa tutaj umiejętność odczytania relacji jakie panują pomiędzy poszczególnymi stanami Ja oraz przy pomocy którego z nich dana osób próbuje przekazać informację drugiej.

Obserwując wielu rodziców wybierających przedszkole bądź szkołę dla swojego dziecka, można zauważyć, że bardzo często kierują się oni licznymi opiniami znajomych, wiadomościami przeczytanymi na różnych portalach internetowych bądź własnymi wrażeniami, które dana placówka na nich wywarła. Dla każdego inny element może być ważniejszy. W dużej mierze jest to związane ze stanem Ja, który prezentują, ten zaś wyraża oczekiwania rodziców względem instytucji. Tutaj znowu pojawia się efekt aureoli bądź rogów. Kiedy placówka wywrze na rodzicach złe pierwsze wrażenie, będą jej przypisywać same negatywne cechy, gdyż będą one spójne z ich tokiem myślenia i oceny. Jeżeli pojawiłby się element pozytywny będzie im go dużo trudniej zaakceptować, ze względu na fakt, iż nie będzie on dla nich spójny z ich wcześniejszą oceną (Cialdini, 2013).

Ja idealne i ja realne stanowi konstrukty teoretyczne, które pomagają człowiekowi w kształtowaniu własnej osoby. Analiza transakcyjna jest jednym z kierunków współczesnej psychologii i psychoterapii. Koncepcja ta sięga swoimi początkami lat pięćdziesiątych XX wieku. Jej twórcą był amerykański psychiatra i psychoanalityk Eric Berne (1910 – 1970) (Jagięła, 2012).

Warto zwrócić uwagę, iż tradycyjna koncepcja składa się z czterech rodzajów analiz. Pierwsza z nich obejmuje analizę struktury osobowości, czyli stanów Ja. Druga część dotyczy analizy transakcji, czyli sposobu komunikowania się, który występuje między ludźmi. Kolejny rodzaj odwołuje się do strukturalizacji czasu. Możemy tutaj zaliczyć wszystkie gry psychologiczne. Ostatnim aspektem koncepcji jest analiza skryptu, czyli ukrytego scenariusza życia każdej jednostki (Jagięła, 2012).

Podstawowe założenia koncepcji Erica Berna można zaliczyć do paradygmatu humanistycznego i egzystencjalnego, występującego w psychologii. Zakładają one, że wszyscy ludzie są zdolni do racjonalnego myślenia oraz dokonywania sensownych wyborów (wyjątek stanowi grupa osób, które są głęboko zaburzone psychicznie). Według powyższych paradygmatów ludzie pod wpływem procesu uczenia się mają prawo i są zdolni do zmiany swojego nastawienia względem poszczególnych wydarzeń.

Uczenie się jest tutaj również interpretowane jako decyzja, którą podejmuje człowiek (Jagięła, 2015).

Zakłada się, iż każdy uczestnik procesu edukacyjnego może nauczyć się przyjmowania odpowiedzialności za swoje czyny i wybory. Istotne jest jednak, aby w procesie pokonywania trudności istniała współpraca między trzema głównymi podmiotami, zaangażowanymi w proces edukacji, czyli nauczycielami, uczniami i ich rodzicami bądź opiekunami (Jagięła, 1997).

Literatura podmiotu opisując każdy Stan Ja definiuje go jako spójny zbiór myśli, uczuć i doświadczeń, które manifestują się w konkretnych zachowaniach (James, Jongeward i Suchańska, 1994). W tak zwanej analizie pierwszego stopnia, możemy wyróżnić stany: Ja – Rodzic, Ja – Dorosły i Ja – Dziecko. Należy pamiętać, że Eric Berne skupiał się w głównej mierze na uproszczeniu języka psychologicznego, dotyczącego relacji międzyludzkich, na taki, który byłby bardziej zrozumiały i jednoznaczny dla ludzi. W związku z tym, zdecydował się na przeniesienie sformułowań psychologicznych na język informatyki, stosując między innymi takie określenia jak: transakcje, skrypt, wzorzec, itp. (Sękowska i Szymanowska, 2000). Każdy stan Ja posiada swój pozytywny i negatywny aspekt. Charakteryzuje się on inną konstelacją i nasileniem cech. Poniżej zostanie przedstawiony opis poszczególnych stanów Ja.

Stan Rodzica odzwierciedla utrwalone uczucia, myśli i działania, których każdy człowiek uczy się, bądź przejmując od rodziców lub osób, które pełnią ich rolę. Posługuje się on również normatywnymi sądami dotyczącymi ludzi oraz otaczającego świata. Stan ten może występować w dwóch wersjach. Pierwszą z nich jest Rodzic Kontrolujący, który określa normy i reguły uczenia się oraz strukturalizuje sytuację dydaktyczną, dokonując adekwatnej oceny i diagnozy efektów edukacyjnych. Z drugiej strony taka osoba może również posiadać tendencję do przewodzenia innym oraz kontrolowania ich. Rodzic Kontrolujący może również przyjmować rolę krytyka, osoby pilnującej porządku, która charakteryzuje się brakiem elastyczności w podejmowanych przez siebie zadaniach (Jagięła, 2015). Możemy wyróżnić również typ Rodzica Opiekuńczego (Wychowującego), którego charakteryzuje postawa wspierająca względem uczniów. Może ona jednak przejawiać się również w postawie nadopiekuńczości, która wzmacnia u dzieci bierność. Ostatni typ, Rodzic Praktyczny, ujawnia przepisy oraz pouczenia, które mają pomóc uczniom radzić sobie ze sferą poznawczą i pomóc im przekształcić otaczającą ich rzeczywistość (Jagięła, 2012).

Stan Dziecka kojarzy się czytelnikom w sposób negatywny, zwłaszcza kiedy dotyczy on nauczyciela, osoby, która powinna być odpowiedzialna, a proces nauczania powinna mieć dokładnie zaplanowany. Postawa ta charakteryzuje się łatwością w przejawianiu uczuć. Reprezentuje jednak archaiczne, instynktowne oraz utrwalone we wczesnym dzieciństwie doświadczenia Ego (Krzemiński, 1999). Warto jednak zwrócić uwagę, że posługiwanie się pozytywnymi uczuciami w procesie nauki jest bardzo istotne dla trzech głównych podmiotów, które biorą w udział w procesie nauczania i uczenia się. Autentyczne i w pełni przeżywane uczucia, pozwalają na doświadczanie emocjonalnych aspektów otaczającego świata (Zaczyński, 1990).

Stan Dziecko może również występować w kilku odmianach. Postawę Dziecka Przystosowanego prezentuje osoba potrafiąca adaptować się do otaczającego ją świata, zachowując przy tym swoje oraz innych granice. Dziecko Podporządkowa-

ne przestrzega bezkrytycznie zasad, które zostały mu przedstawione. Stan Dziecka Zbuntowanego obrazuje postawę osoby, która mimo tego, że zgadza się z racjami innych, chce postępować w odwrotny sposób, aby skupić na sobie uwagę. Prowokuje i prezentuje swoją pozorną niezależność. Trzecią i ostatnią odmianą tego stanu jest Dziecko Spontaniczne. Jest ono zdolne do wyrażania emocji i swoich potrzeb przez zabawę, ale podejmuje się również zachowań ryzykownych, irracjonalnych oraz egoistycznych (Sękowska i Szymanowska, 2000).

Kolejny stan Ego-Dorośli, prezentuje osobę najbardziej racjonalną, która potrafi myśleć samodzielnie, spostrzegać rzeczywistość w sposób obiektywny i racjonalnie oraz analizować sytuacje. Są to wzory, które zostały wypracowane samodzielnie przez danego człowieka (Krzemiński, 1999). Nie zmienia to jednak faktu, iż również ta struktura posiada swoje mankamenty. Przez swoją nadmierną rzeczowość, chłód emocjonalny i często przeintelektualizowanie, stanowi ona główną przyczynę powstawania barier komunikacyjnych, występujących między osobami dorosłymi a dziećmi, w tym przypadku uczniami. Dobrze funkcjonująca i zintegrowana struktura Ja – Dorośli, w osobowości nauczyciela, ma bardzo duże znaczenie w odwołaniu do funkcji komunikacyjnych. To dzięki takiej postawie nauczyciel ma możliwość stworzyć pozytywne transakcje z uczniami, wspierając je własnym doświadczeniem, które budzi zaufanie (Jagięła, 2015).

PROCEDURA BADAŃ WŁASNYCH

W badaniu wzięło udział 397 nauczycieli z województwa małopolskiego oraz świętokrzyskiego. Zmiennymi, które wzięłam pod uwagę przy realizacji badań była płeć, typ szkoły oraz minimum roczne doświadczenie pracy w konkretnej placówce. Ze względu na rzetelność badań oraz liczebność grupy badawczej nie poddałam analizie innych zmiennych. Grupę docelową stanowiły wyłącznie kobiety ze względu na to, że to one zdecydowanie częściej podejmują się kształcenia innych w porównaniu do mężczyzn. Posiadały one minimum roczne doświadczenie w swoim obecnym miejscu pracy. Stanowiło to istotne kryterium ze względu na fakt, iż ciężko oceniać postawę nauczycieli względem uczniów (nawet jeżeli jest to autoocena), po krótszym czasie. Grupa badanych składała się ze 112 nauczycieli wychowania przedszkolnego, 98 nauczycieli uczących w szkołach podstawowych, 94 nauczycieli gimnazjów oraz 102 nauczycieli licealnych.

Celem artykułu było ukazanie częstości pojawiania się konkretnych Stanów Ego, u nauczycieli pracujących w placówkach edukacyjnych na różnych szczeblach, począwszy od przedszkola, szkoły podstawowej, gimnazjum oraz liceum. Problem badawczy dotyczył sprawdzenia, czy pojawiają się pewne tendencje u nauczycieli do przejawiania coraz bardziej dojrzałych Stanów Ego wraz z wyższym szczeblem edukacji.

W badaniu został użyty Kwestionariusz do badania Stanów Ego według Analizy Transakcyjnej Erica Berna. Składa się on z 40 stwierdzeń (Sękowska i Szymanowska, 2000). Osoba wykonująca badanie ma za zadanie ocenić, na ile zgadza się z danym stwierdzeniem, posługując się skalą czterostopniową, gdzie 0 oznacza, że dane zdanie w odniesieniu do jego osoby jest nieprawdą, 1 jest to czasami prawda, 2 jest to zazwyczaj prawda, 3 jest to zawsze prawda.

Tabela 1

Wyniki dotyczące przejawianego stanu Ja wśród nauczycieli pracujących w placówkach przedszkolnych, szkole podstawowej, gimnazjum i liceum

Stan Ego Rodzaj Szkoły	Rodzic	Dorosły	Dziecko	Liczba nauczycieli
Przedszkole	59 (52,6%)	14 (12,5%)	39 (34,9%)	112
Szkoła podstawowa	29 (29,6%)	44 (44,9%)	25 (25,5%)	98
Gimnazjum	22 (23,4%)	32 (34%)	40 (42,6%)	95
Liceum	40 (39,2%)	16 (15,7%)	46 (45,1%)	102

Źródło: Opracowanie własne

Analizując wyniki badań, które zostały umieszczone powyżej (tabela 1), pragnę zwrócić uwagę na kilka interesujących zależności.

Na samym początku warto zaznaczyć, iż struktura rozkładów wyników, prezentowanych przez nauczycielki pracujące w placówkach przedszkolnych, wyróżnia się w sposób znaczący na tle pozostałych trzech grup. Nauczycielki te najczęściej prezentują postawę Rodzica (52,6%). Być może jest to związane z relacjami jakie łączyły ich ze swoimi opiekunami. Można domniemywać, że postawa ta została wykształcona u nich w oparciu o teorię modelowania. Zwracają one szczególnie dużo uwagi na bezpieczeństwo dzieci, które stanowi podstawową ich potrzebę według piramidy Abrahama Masłowa. Część z nich odzwierciedla również styl pasujący do stanu Dziecka (34,9%). Możemy domniemywać, że osoby te są bardzo spontaniczne, kierują się emocjami i potrafią je wyrażać. Stwarzanie sytuacji, w której dzieci mogą korzystać z takiego schematu, jest dla nich bardzo ważne pod względem rozwojowym. W opisywanej grupie pedagogów najrzadziej prezentują dominujący stan Ego, który jest przypisany do zachowania według stanu Ego Dorosłego (12,5%). Postawa taka świadczy o tendencji do racjonalnego analizowania każdej sytuacji, pod względem pozytywnych i negatywnych jej aspektów.

Postawy prezentowane przez nauczycielki wychowania przedszkolnego odwzorowują strukturę potrzeb dzieci w ich wieku. Potrzebują one bezpieczeństwa, uczą się rozpoznawania emocji i ich poprawnego wyrażania. Ze względu na strukturę stanów, jakie prezentują nauczyciele na tym szczeblu edukacyjnym, ich postawa umożliwia dzieciom nabycie takich umiejętności. Warto podkreślić również, że grupy przedszkolne często prowadzone są przez dwóch nauczycieli, których postawa nigdy nie jest taka sama. Być może zachowania prezentowane przez dydaktyków będą się wzajemnie uzupełniały.

Nauczycielki szkoły podstawowej prezentują odmienną strukturę stanów Ego w porównaniu z pedagogami wcześniejszego szczebla edukacji. Bardzo często dzieci idąc do szkoły słyszą od rodziców, że zabawa w przedszkolu już się skończyła, a teraz będzie nauka. Słowa te są bardzo często powtarzane. Warto jednak zwrócić uwagę, że nie przez nauczycieli. Można odnieść jednak to stwierdzenie do wyników badań

prezentowanych w tym artykule. Rzeczywiście ta grupa nauczycieli najczęściej posługuje się stanem Ego Dorosłego (44,9%), który zobowiązuje ich do wprowadzania norm i zasad oraz ich egzekwowania. Nieco rzadziej, ale porównywalnie występują u nich dwa pozostałe stany (Rodzic – 29,6%, Dziecko – 25,5%), dzięki którym zostają wplecione w obowiązki uczniów również kwestie sprawowania opieki oraz rozluźniania atmosfery przez nauczyciela, wprowadzania niespodzianek oraz nietypowych i zaskakujących zwrotów akcji podczas lekcji.

Podążając za postawami prezentowanymi przez nauczycieli na wyższych szczeblach edukacji, takich jak gimnazjum i liceum, należy zwrócić uwagę na rozwijającą się strukturę osobowości dziecka. Jego umiejętności poznawcze są znacznie wyższe, kierują nim pobudki racjonalne, emocjonalne i społeczne. Młodzieży, w tym wieku, zaczyna coraz bardziej zależeć na akceptacji przez rówieśników oraz podziwie z ich strony (Harwas-Napierała i Trempała, 2017). Stosunek nauczycieli ulega diametralnej zmianie, która jest dosyć niespodziewana. Najwięcej z nich prezentuje postawę Dziecka (42,6%). Wszystkie reguły, które miały miejsce do tej pory, nadal obowiązują, jednak zmienia się podejście do podmiotowości ucznia. Na bazie uzyskanych wyników można interpretować, iż na wcześniejszych szczeblach edukacji, nauczyciele mieli większy wpływ na uczniów. Starali się nakierować i wyznaczyć im ścieżkę edukacyjną, którą powinni podążać. W gimnazjum młodzież dostała większą swobodę – być może jest to początek czasu, w którym to oni muszą sami zacząć się zastanawiać, w którą stronę chcą podążać po skończeniu kolejnej szkoły. Następna w kolejności grupa nauczycieli prezentuje postawę Dorosłego (34%), który nadaje pewne ramy zachowaniom oraz prezentowanym postawom. Tylko u nieco ponad 1/5 (23,4%) nauczycieli przeważa postawa Rodzica, który chce sprawować kontrolę nad uczniem.

Bardzo interesujące są również wyniki, które uzyskała grupa nauczycieli uczących w szkołach średnich. Największa liczba pedagogów prezentuje postawę Dziecka (45,1%). Obserwując strukturę wyników dotyczącą tylko i wyłącznie tej roli można zauważyć, że jest to drugi najwyższy rezultat, uwzględniając wszystkie szczeble edukacji. Zastanawiająca jest taka pozorna regresja owego stanu Ja nauczycieli w stosunku do swoich uczniów. Być może świadczy ona o oddawaniu uczniom coraz większej odpowiedzialności za ich przyszłą edukację, a następnie pracę. Być może wynik ten jest spójny z uświadomieniem sobie przez dydaktyków, że każda osoba kończąca szkołę średnią jest już pełnoletnia i może decydować o sobie. Pedagog może jedynie sprawować tutaj funkcję doradczą, ale nie ma już prawa egzekwować ani wymagać, aby postępowali oni w taki, a nie inny sposób. Drugi z kolei wynik dotyczy postawy Rodzica (39,2%). Najmniejsza liczba nauczycieli prezentuje postawę Dorosłego (15,7%), co również jest interesującym wynikiem. Zastanawiając się nad uzyskanymi rezultatami, na samym początku można było podejrzewać, że nauczyciele uczący na wyższych szczeblach edukacji, będą przejawiać coraz bardziej dojrzały stan Ego.

W celu przeprowadzenia szczegółowej analizy, poniżej zamieszczone zostały wyniki dotyczące poszczególnych stanów Ja.

Tabela 2

Wyniki dotyczące przejawianego stanu Ja – Rodzic, wśród nauczycieli pracujących w placówkach przedszkolnych, szkole podstawowej, gimnazjum i liceum

Stan Ego Rodzaj szkoły	Rodzic		Suma
	Rodzic Normatywny	Rodzic Opiekuńczy	
Przedszkole	25 (42,4%)	34 (57,6%)	59 (52,6%)
Szkoła podstawowa	17 (58,7%)	12 (41,3%)	29 (29,6%)
Gimnazjum	17 (77,3%)	5 (22,7%)	22 (23,4%)
Liceum	31 (77,5%)	9 (22,5%)	40 (39,2%)

Źródło: Opracowanie własne.

Odwołując się do szczegółowych wyników ukazujących liczbę osób, które prezentują stan Ego Rodzic, możemy zwrócić uwagę na ciekawe zależności w odniesieniu do poszczególnych szczebli edukacji. Należy pamiętać, że każda postawa posiada swoje pozytywne, ale i negatywne strony. W edukacji przedszkolnej nieco więcej niż połowa nauczycieli (57,6%) przejawia postawę Rodzica Opiekuńczego, który troszczy się o swoich podopiecznych, ale może również posiadać tendencję do wyręczania ich, co w efekcie może prowadzić do pojawienia się wyuczzonej bezradności i bierności. Pozostali (42,4%) prezentują postawę Rodzica Normatywnego, który skupia się na wyznaczaniu zasad i ich egzekwowaniu. Ciemną stroną tej postawy można zauważyć w chęci sprawowania kontroli nad wszystkimi wydarzeniami.

Uwzględniając całą strukturę prezentowanych powyżej wyników, warto zwrócić szczególną uwagę na stopniową transformację postaw prezentowanych przez nauczycieli. Wraz z coraz wyższym szczeblem edukacji większość nauczycieli przejawia postawę Rodzica Normatywnego. W moim mniemaniu jest to związane z coraz większą potrzebą ze strony uczniów, aby ktoś sprawował nad nimi opiekę, wyznaczając im cele, na których powinni się oni skupić.

Tabela 3

Wyniki dotyczące przejawianego stanu Ja – Dziecko wśród nauczycieli pracujących w placówkach przedszkolnych, szkole podstawowej, gimnazjum i liceum

Stan Ego Rodzaj szkoły	Dziecko		Suma
	Dziecko Przystosowane	Dziecko Spontaniczne	
Przedszkole	34 (87,2%)	5 (12,8%)	39 (34,9%)
Szkoła podstawowa	13 (52%)	12 (48%)	25 (25,5%)
Gimnazjum	24 (60%)	16 (40%)	40 (42,6%)
Liceum	28 (60,9%)	18 (39,1%)	46 (45,1%)

Źródło: Opracowanie własne

Przyglądając się dokładnie wynikom uzyskanym przez nauczycielki, w odniesieniu do prezentowanego przez nie stanu Ego Dziecka, nie możemy zaobserwować stałych tendencji uzyskiwanych wyników. W placówkach przedszkolnych nauczycielki dużo częściej (87,2%) prezentują postawę Dziecka Przystosowanego. Zachowanie tych dydaktyków przejawia się w łatwości adaptacji do otoczenia oraz podporządkowywaniu się panującym zasadom. Z drugiej strony jest ono również związane z bezkrytycznym przestrzeganiem zasad, nawet w momencie, gdy nie mają one racji bytu. Postawę Dziecka Spontanicznego można również zaobserwować u osób, które posiadają łatwość w wyrażaniu emocji i potrzeb. Ciemna strona zachowań przejawianych przez takie jednostki może przejawiać się w tendencji do postępowania ryzykownego, irracjonalnego bądź egoistycznego. Uwzględniając wyniki uzyskiwane przez nauczycieli pracujących w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum, można zaobserwować pewne tendencje w ich postawie. Wraz z coraz wyższym szczeblem edukacyjnym wzrasta nieznacznie liczba osób, które przejawiają postawę Dziecka Przystosowanego. Być może wynik ten związany jest z inną specyfiką pracy na poziomach edukacji, w których nauczanie posiada pewne ścisłe ramy, poza które trudno jest wyjść. Inaczej wygląda edukacja w placówkach przedszkolnych.

W literaturze pojawia się refleksja, która ukazuje wciąż niedoceniany obszar oddziaływań pedagogicznych, w postaci odnalezienia i analizy stanu Ja – Dorosły u nauczycieli (Jagięła, 2012). Jego rola i znaczenie w procesie edukacyjnym oraz w odniesieniu do ucznia, mogłabym wprowadzić bardzo wiele cennych rad dla pracy dydaktyków. Ustalenie pozytywnych konsekwencji, które mogą pojawiać się w wyniku posługiwania się tym stanem Ego w odniesieniu do wszystkich szczebli edukacji mogłoby stanowić inspirację do stworzenia systemu kształcenia, który byłby bardziej dopasowany do każdej grupy uczniów. Ewentualne rozpatrzenie negatywnych aspektów, które mogłyby się pojawić w wyniku posługiwania się przez pedagogów Stanem Ja – Dorosły, również byłyby bardzo cennymi wnioskami. Od razu można by było zastanowić się nad minimalizacją tych nieporządných aspektów. Proces dostosowywania postawy Ego nauczyciela oraz jego optymalizacji, stanowi bardzo ważny element wpływający na jakość kształcenia uczniów.

WNIOSKI

Relacje, jakie panują między trzema głównymi podmiotami związanymi z systemem kształcenia (dziecko – rodzic – nauczyciel), są bardzo ważnym elementem, mającym istotny wpływ na rozwój ucznia w każdej sferze. Przejawiane przez nauczycieli Stany Ja w dużym stopniu kształtują nastawienie człowieka do drugiej osoby bądź sytuacji. Warto zwrócić szczególną uwagę na cel i konsekwencje jakie może nieść ze sobą dany sposób wypowiedzania się. Nauczyciel musi dopasować styl porozumiewania się do wieku danej osoby tak, aby zaspokoić jej potrzeby rozwojowe oraz psychiczne.

Nauczyciele wychowania przedszkolnego, którzy podczas komunikacji z uczniem przejawiają postawę Rodzica, w szczególności sposób zwracają uwagę na bezpieczeństwo dzieci oraz przygotowanie ich do życia w społeczeństwie. Kwestie te są najważniejsze na tym etapie rozwoju dla dzieci. Dydaktycy, którzy postępują w zgodzie ze stanem Dziecka, dużo częściej kierują się emocjami i traktują je

jako najważniejszy wyznacznik dalszych swoich działań. Dzięki takim praktykom, u uczniów zostaje zaspokojona potrzeba bezpieczeństwa, która w późniejszym czasie wpływa na umiejętności wchodzenia w relacje z innymi osobami. Dydaktycy tym samym stwarzają im okazję do sprawdzenia, jak inni ludzie reagują na ich zachowanie. Warto zaznaczyć, że w tym wieku u dzieci przeważa postawa emocjonalna. Nauczyciele przedszkolni, komunikujący się ze stanu Ego Dorosłego, zwracają w szczególności uwagę na racjonalne przesłanki, które towarzyszą podejmowanym przez nich decyzjom. W każdej postawie można odnaleźć pozytywne aspekty, które mogą wpłynąć na rozwój dzieci. Należy jednak uwzględnić iż każdy dydaktyk jest inny i nie dla wszystkich uczniów dane jego zachowanie, będzie najlepsze. Postawy prezentowane przez nauczycielki wychowania przedszkolnego powinny stwarzać dzieciom okazję do rozwoju oraz uwzględniać ich potrzeby psychiczne i rozwojowe, które posiadają w danym czasie.

Dla dzieci w tym wieku najważniejsze jest zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa, miłości, relacji z bliskimi osobami, zabawy, relaksu oraz umożliwienie poznawania świata. W późniejszym wieku przedszkolnym ważne jest również uwzględnienie poczucia uznania. Możemy wyróżnić kilka grup potrzeb, które dla dzieci w tym wieku są najistotniejsze. Zaliczamy do nich m.in.: potrzeby socjalne, rekreacyjno-zdrowotne, dydaktyczne, kreatywności, socjalizacji oraz psychospołeczne (Bee, 2004).

Sposób porozumiewania się nauczycieli pracujących w szkołach podstawowych z uczniami jest różnorodny. Najczęściej komunikują się oni za pomocą sygnałów charakteryzujących postawę Dorosłego. Nasilenie pozostałych dwóch stanów Ego występuje na podobnym poziomie, ale znacznie niższym od poprzedniego.

Dzieci w wieku szkolnym posiadają inne potrzeby niż ich młodsi koledzy. W głównej mierze pedagodzy powinni skupiać się na kształtowaniu u nich poczucia związanego z ich pewnością siebie. Ważną kwestią jest również okazywanie postawy tolerancji oraz akceptacji dla innych, potrzeby stałości przynależenia (do rodziny, przedszkola, grupy rówieśniczej). Potrzebują oni również pozytywnych wzorców oraz możliwości podejmowania wielu, różnorodnych aktywności. Nauczyciele w tym czasie powinni zwrócić szczególną uwagę na dostarczanie dzieciom możliwości przeżywania i doświadczania nowych oraz pozytywnych sytuacji, które będą wpływać na ich rozwój (Bee, 2004).

Nauczyciele, którzy skupiają się na uczeniu gimnazjalistów, w odmienny sposób postrzegają ich potrzeby. W związku z faktem, iż młodzież w tym wieku zwraca szczególną uwagę na niezależność oraz chęć bycia traktowanym jak osoby dorosłe, postawa pedagogów musi w pewnym stopniu im to zapewnić, w celu prawidłowego rozwoju. Postawa Dziecka, występująca u nauczycieli na tym etapie kształcenia daje możliwość aby młodzież czuła, że jest traktowana poważnie. Należy jednak pamiętać, że młodzież w tym wieku musi również posiadać pewne prawidłowe wzory, które będą dla nich wyznacznikiem, punktem odniesienia dla ich postępowania. Najwięcej nauczycieli w tej grupie prezentuje postawę Dziecka, pozostawiając w tym przypadku uczniowi większą przestrzeń do decydowania o sobie i ponoszenia ewentualnych konsekwencji za swoje poczynania. Ponad 1/3 dydaktyków, biorących udział w badaniu, komunikuje się ze swoimi uczniami z postawy Dorosłego. W ten sposób nadawane są pewne ramy oczekiwanych zachowań. Warto zauważyć również, że coraz

mniejsza liczba nauczycieli przejawia postawę Rodzica, która prawdopodobnie może świadczyć o tym, że występuje u nich coraz mniejsza chęć do kontrolowania swoich uczniów we wszystkich aspektach.

Potrzeby gimnazjalistów, skupiają się głównie na sposobie, w jaki są oni odbierani przez rówieśników. Pedagodzy w szczególności powinni pracować nad realizacją potrzeb uczniów związaną z samoakceptacją, poczuciem bezpieczeństwa i własnej wartości. Istotne jest, aby młodzież miała dostęp do konstruktywnych wzorców oraz możliwość kształtowania swojej autonomii i samodzielności w działaniu. Ważne jest wyposażenie ich w umiejętność radzenia sobie w trudnych i stresujących dla nich sytuacjach (Bee, 2004).

Nauczyciele uczący w szkole średniej, w inny sposób komunikują się z uczniami niż ci, którzy ucząc na wcześniejszych etapach edukacyjnych. Największa liczba pedagogów prezentuje postawę Dziecka. Taki wynik może świadczyć o stopniowym oddawaniu uczniom coraz większej odpowiedzialności za ich przyszłość. Drugi z kolei wynik dotyczy komunikatów z roli Rodzica. Prawdopodobnie wynika on z obaw nauczycieli przed oddaniem młodzieży odpowiedzialności za ich życie, z drugiej zaś strony świadczy o ciągłej trosce. Najmniejsza liczba nauczycieli prezentuje postawę Dorosłego, który na samym początku odgrywał rolę mentora. Należy jednak podkreślić, że są to tylko podejrzenia, które mogą stanowić inspirację do dalszych badań.

Potrzeby uczniów ze szkół średnich stanowią kontynuację tych, które pojawiały się na wcześniejszych etapach. Skupiają się one na kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa, realizacji swoich planów. Istotną rolę odgrywa tutaj również zyskanie aprobaty społecznej oraz możliwość bycia autorytetem i osobą docenianą przez innych (Bee, 2004).

Reasumując poszczególne wyniki uzyskane w badaniach warto zwrócić szczególną uwagę na zależności pojawiające się między konkretnymi szczeblami edukacji. Wraz z wiekiem uczniów nauczyciele przejawiają postawy, które oddają im więcej odpowiedzialności za własną edukację i postępowanie. Dużo osób zachowuje się w zgodzie z postawą Rodzica Normatywnego, którego głównym zadaniem jest wskazywanie norm i zasad. W ten sposób przyczyniają się oni do stworzenia spójnego społeczeństwa, które w mniejszym bądź większym stopniu, będzie się wpisywało w dany schemat postępowania, obowiązujący w obecnym czasie. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż wraz z coraz wyższym szczeblem edukacyjnym zwiększa się również liczba osób, które przejawiają postawę Dziecka Przystosowanego. Być może wynik ten związany jest z inną specyfiką pracy na danym poziomie edukacji, na którym nauczanie posiada pewne ścisłe ramy, poza które trudno jest wyjść.

Umiejętność dostrzegania wpływu sposobu komunikowania się nauczycieli z uczniami jest bardzo istotną kwestią. To dydaktycy powinni być dla swoich podopiecznych przykładem, ukazującym im, jak należy postępować i żyć w społeczeństwie. Od nich w dużej mierze zależy przyszłość oraz kierunek rozwoju ich uczniów.

BIBLIOGRAFIA

1. Bee, H. (2004). *Psychologia rozwoju człowieka*. Poznań: Zysk i S-ka.
2. Cialdini, R. B. (2013). *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
3. Dolińska, D. (2013). Mowa ciała jako aspekt komunikacji międzyludzkiej. *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej*, s. 102.
4. Gadacz, T. (1991). *Wychowanie jako spotkanie osób*. Kraków: Znak.
5. Gębuś, D. (2015). Struktura osobowości nauczycieli i uczniów - analiza funkcjonowania w stanach Ja na podstawie wybranych sytuacji szkolnych. *XXI Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej*. Bydgoszcz: Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie.
6. Harwas-Napierała, B. i Trempała, J. (2017). *Psychologia rozwoju człowieka Tom 2*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
7. Hendrowski, M. (2016). *Proksemika. Studia z semiotyki i antropologii kultury*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
8. Higgins, E. T. (1987). Self discrepancy: A theory relating self and affect. *Psychology Review* (94).
9. Jagieła, J. (1997). W J. Jagieła. Częstochowa: Wydawnictwo WSP.
10. Jagieła, J. (2012). *XVIII Konferencja Diagnostyki Edukacyjnej*. Wrocław. Pobrano z: <http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:JLNzaFs6K7cJ:www.eat.ajd.czest.pl/uploads/Jagiela.pdf+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-ab>
11. Jagieła, J. (2015). Dlaczego analiza transakcyjna? O zastosowaniu jednej z koncepcji psychologicznych w edukacji. W: J. Jagieła, *Zastosowania diagnozy edukacyjnej*
12. James, M. (1994). *Narodzić się, by wygrać. Analiza transakcyjna na co dzień*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
13. James, M., Jongeward, D. i Suchańska, A. (1994). *Narodzić się, by wygrać. Analiza transakcyjna na co dzień*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
14. Jurecka, E. K. (1996). Podmiotowość w wychowaniu a demokratyzacja stosunków edukacyjnych - szanse, ograniczenia, bariery. W: M. Budzikowa, *Nauczyciel – uczeń: między przemocą a dialogiem – obszary napięć i typy interakcji* (ss. 35-41). Kraków.
15. Krzemiński, I. (1999). *Co się dzieje między ludźmi?* Wydawnictwo Naukowe i Literacki Open.
16. Kupisiewicz, C. (2000). *Dydaktyka ogólna*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza GRAF PUNKT.
17. Lester, N. (2010). *Podręcznik do prowadzenia zajęć w organizacjach*. Fundacja Autonomia. Stowarzyszenie Kobiet KONSOLA.
18. Młynarczyk, M. (2006). Ja idealne vs Ja powinnościowe. Analiza emocjonalnych konsekwencji rozbieżności w systemie „Ja” na podstawie teorii autoregulacji E. T. Higginsa. W: W. O. P. Francuz, *Studia z psychologii w KUL* (Tom 13, strony 189-206, 190). Lublin: KUL.
19. Nęcki, Z. (2005). *Komunikacja międzyludzka*. Antykwa.
20. Przywara, P. (2012). *W poszukiwaniu nowego modelu komunikowania. Rozważania epistemologiczne*. Pobrano z: Kwartalnik Internetowy „Komunikacja Społeczna” (3): http://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:VQdU-X6bWc9MJ:yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.desklight-8ff0fb7e-ac9c-4188-8ec8-1779c43b1743/c/PPrzywara_-_KSnr3.pdf+&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl&client=firefox-b-ab
21. Sękowska, M. i Szymanowska, E. (2000). *Analiza transakcyjna w zarządzaniu*. Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznes.
22. Wojciechowski, M. (1991). Czy można coś zrobić by kłótnia skończyła się pomyślnie? *Problemy opiekuńczo - społeczne* (2), ss. 33-35.
23. Zaczyński, W. P. (1990). *Uczenie się przez przeżywanie*, Warszawa: WSiP.